

O karcie mieszkańca, bezpłatnych liniach autobusowych, wizji miasta-ogrodu i budowie tunelu z Robertem Perkowskim, burmistrzem Żabek, rozmawia Teresa Urbanowska.

Tunel na kłopoty z przejazdem

– Miasto Żabki od początku tej kadencji prowadzi akcję „Zniżka za dowód”. Jaki jest cel tej akcji?

– Akcja ma trzy główne cele a i korzyści z niej mają wszyscy, którzy zdecydowali się w tej akcji uczestniczyć. Firmy, które deklarują zniżkę od 2% do 30% dla osób mających meldunek w Żabkach – bo mają klienta, gmina – bo ma zameldowanego mieszkańca, a mieszkańiec – bo może taniej robić zakupy u tych, którzy uczestniczą w akcji. Ponadto gmina promuje firmy biorące udział w akcji.

– Gdy jakiś czas temu rozmawialiśmy, mówił Pan o darmobusach. Jak mieszkańcy przyjęli tę inicjatywę?

– Wydałoby się ponad 5000 kart mieszkańca, które uprawniają ich do bezpłatnego korzystania z żabkowskich linii autobusowych Żabki-1 i Żabki-2. Te dwie przeplatane się linie kursują dość często, a w godzinach szczytu (rano i popołudniu) kursują naprzemiennie co 12-15 minut, poza szczytem kursują co pół godziny.

– Czy gminie opłaci się utrzymanie takiej linii?

– Gmina ma obowiązek rozwiązywania problemu komunikacji wewnątrz miasta. Bonus w postaci możliwości nieodpłatnego korzystania z miejskich linii autobusowych zachęca mieszkańców do meldowania się. System działa od września. Początkowo była możliwość bezpłatnego korzystania dla wszystkich chętnych. Ale od nowego roku bezpłatnie jest tylko dla zameldowanych, czyli tych, którzy posiadają kartę mieszkańca. Pozostali muszą opłacić przejazd każdorazowo. Obecnie kartę mieszkańca mogą posiadać tylko zameldowani mieszkańcy, a od 1 maja będziemy ją wydawali również osobom niezameldowanym, ale odprowadzającym podatek dochodowy w Żabkach.

– Do czego uprawnia karta mieszkańca?

– Karta ta uprawnia do przejazdów komunikacją żabkowską oraz do zniżek w wybranych punktach usługowo-handlowych, które biorą udział w akcji „Zniżka za dowód”. Zastanawiamy się również nad

wdrożeniem kolejnych funkcji. Myślimy tu o wykorzystaniu karty w Miejskiej Bibliotece czy ewentualnie na budowanym basenie itp.

– Żabki są liderem w wykorzystaniu środków z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Za co konkretnie Was nagrodzono?

– Otrzymaliśmy aż trzy statuetki: za największą aktywność przyznano nam drugie miejsce, za największą skuteczność – również miejsce drugie i wreszcie za ilość zdobytych środków w przeliczeniu na jednego mieszkańca – miejsce trzecie. Byliśmy chyba jedyną gminą, która znalazła się na podium we wszystkich możliwych kategoriach, a konkurencja była duża.

– To może teraz pytanie troszkę z innej beczki. Jest Pan burmistrzem drugą kadencję. Dwie kadencje to dużo czy mało?

– Jeśli uda nam się rozstrzygnąć przetarg i uzupełnić wkład własny, budowa tunelu ruszy wiosną tego roku. Z pewnością jest to inwestycja przełomowa, taka, która rozstrzygnie kilka problemów: poprawi bezpieczeństwo; poprawi przejezdność dla samochodów i komunikacji autobusowej; komfort pasażerów PKP – pojawiają się windy, zjazdy, przejazdy, schody; poprawie ulegnie estetyka, zmieni się krajobraz miasta w tym obszarze – zapewnia burmistrz Żabek Robert Perkowski.

– To zależy od tego, czy burmistrz ma jeszcze siłę i nowe pomysły na gminę. Jedna to z pewnością mało, ale dla niektórych osób trzecia kadencja może okazać się zbyt długim okresem. Jak będzie w moim przypadku, czas pokaże, a mieszkańcy oceniają.

– Promujecie się jako miasto-ogród. Czy jest szansa, że takim właśnie miastem będą Żabki?

– Chcemy być takim miastem, ale w zmodyfikowanej znaczeniu. Nie ma już szansy na to, aby zrealizować wizję profesora Tolskiego

z początków XX wieku, gdzie Żabki miały być osadą podwarszawskiej elity mieszkającej w luksusowych willach w otulinie bogatej przyrody. To właśnie projekt tego wybitnego profesora uczynił nas miastem-ogrodem. Niestety wizja ta nie przetrwała próby czasu i okresu wojny. Warto jednak przypominać mieszkańcom o pierwotnym charakterze naszego miasta, próbować coś z tego uratować, bo przecież na uczelniach wyższych o Żabkach uczą się architekci.

– W tym roku część samorządów w Powiecie Wołomińskim miało i ma problemy z uchwaleniem budżetu na rok bieżący. W Żabkach, pomimo wcześniejszych sygnałów, że też może być ciężko, jakoś obyło się bez głośniejszych awantur. Czy to znaczy, że nie macie problemów finansowych?

– Nasz budżet też do łatwych nie

– Jeśli uda nam się rozstrzygnąć przetarg i uzupełnić wkład własny, budowa tunelu ruszy wiosną tego roku. Z pewnością jest to inwestycja przełomowa, taka, która rozstrzygnie kilka problemów: poprawi bezpieczeństwo (w 2011 r. miały tu miejsce trzy wypadki z udziałem pieszych); poprawi



należał. W zasadzie ograniczyliśmy się do kontynuacji inwestycji i realizacji tych, na które dostaliśmy dofinansowanie unijne. Ale mimo to RIO nie zgodziło się z klasyfikowaniem niektórych dochodów i „krótką sprzedażą”, którą zakwalifikowało jako operację ze skutkiem podobnym do kredytu. Musieliśmy uwzględnić uwagi i w ten sposób umożliwić uchwalenie budżetu, ale będzie to bardzo trudny budżet.

– Czy tunel w Żabkach, o którym jakiś czas temu było bardzo głośno, ma szanse na realizację?

przejezdność dla samochodów i komunikacji autobusowej; komfort pasażerów PKP – pojawiają się windy, zjazdy, przejazdy, schody; poprawie ulegnie estetyka, zmieni się krajobraz miasta w tym obszarze.

– Ile potrwa ta budowa?

– Zobaczymy, ale prawdopodobnie 18 miesięcy. Niestety będzie można spodziewać się utrudnień w komunikacji kolejowej i samochodowej. Za półtora roku będzie zdecydowanie lepiej, ale kosztem utrudnień w trakcie budowy.